

Bartłomiej Kozłowski

Podpisanie porozumień Okrągłego Stołu

Tekst pierwotnie opublikowany na portalu Polska.pl

W dwudziestowiecznych dziejach Polski wyróżnić można trzy momenty, w których kierunek biegu polskiej historii ulegał zasadniczej zmianie. Pierwszym z tych trzech momentów był rok 1918 – odzyskanie niepodległości. Drugim – rok 1939. Trzecim przełomowym momentem był rok 1989. Choć obrady i porozumienia Okrągłego Stołu, jakie miały wówczas miejsce, same z siebie przełomu nie tworzyły.

Zasiadające przy Okrągłym Stole strony, zarówno partyjno - rządowa, jak i solidarnościowo – opozycyjna nie zdawały sobie sprawy, że istniejący w Polsce polityczny ustrój jeszcze w tym samym roku ulegnie nie tylko poważnej reformie, ale całkowitemu załamaniu. Niemniej jednak, Okrągły Stół był z punktu widzenia zmian, jakie dokonały się w 1989 r. i później, wydarzeniem kluczowym.

Uczestnicy

Termin „Okrągły Stół” oznaczał toczące się w dniach 6 II – 5 IV 1989 r. rozmowy między przedstawicielami nielegalnej wówczas „Solidarności”, a reprezentantami obozu rządzącego, związanymi przede wszystkim z PZPR. W obradach uczestniczyli też przedstawiciele Kościoła, a także, ściśle związani z PZPR, choć usiłujący odgrywać rolę „trzeciej strony” czołowi działacze OPZZ. Głównymi uczestnikami obrad Okrągłego Stołu byli: ze strony partyjno - rządowej ówczesny minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak, prezes NBP Władysław Baka, ministrowie Aleksander Kwaśniewski i Stanisław Ciosek, oraz działacze partyjni Janusz Reykowski, Kazimierz Cypryński, Andrzej Gdula i szef OPZZ Alfred Miodowicz.

Stronę „solidarnościowo – opozycyjną” reprezentowali (jako główni przedstawiciele) Jacek Kuroń, Adam Michnik, Tadeusz Mazowiecki, Bronisław Geremek, Władysław Frasyniuk, Andrzej Wielowieyski, Waldemar Kuczyński, Lech Kaczyński, Andrzej Stelmachowski, Zbigniew Bujak i Alojzy Pietrzyk. Szefami delegacji obu stron byli odpowiednio, ze strony rządowej gen. Czesław Kiszczak, zaś ze strony opozycji Lech Wałęsa.

Idea

Pomysł zorganizowania rozmów między władzą a opozycją pojawił się na kilka miesięcy przed rozpoczęciem obrad. Idea zorganizowania Okrągłego Stołu została po raz pierwszy sformułowana 31 sierpnia 1988 r. podczas spotkania gen. Kiszczaka z Lechem Wałęsą. Warunkiem rozpoczęcia obrad miało być wygaszenie fali zorganizowanych przez

„Solidarność” strajków. Strajki te były jednak bezpośrednim bodźcem do podjęcia rozmów z opozycją. Ówczesna, niestabilna sytuacja społeczna w kraju, a także korzystna sytuacja zewnętrzna Polski (pierestrojka w ZSRR) doprowadziły istotną część przedstawicieli obozu władzy do przekonania, że w istniejącym dotychczas systemie politycznym, którego istotą była ścisła hegemonia PZPR, muszą nastąpić istotne zmiany. Opozycji zaś propozycja rozmów Okrągłego Stołu dawała nadzieję na powrót do legalnej działalności, a w dalszej perspektywie, na stopniowe doprowadzenie do zasadniczej zmiany społeczno – politycznego ustroju Polski.

Obrady Okrągłego Stołu miały się pierwotnie rozpocząć już w połowie października 1988 r., lecz z różnych powodów (zmiana rządu we wrześniu 1988 r., wydana na początku listopada 1988 r. decyzja o likwidacji Stoczni Gdańskiej) ich perspektywa uległa pewnemu oddaleniu. Istotną przeszkodą, uniemożliwiającą rozpoczęcie obrad była też postawa władz, które w dalszym ciągu nie dopuszczały myśli o ponownej legalizacji „Solidarności”, a także usiłowały ingerować w skład delegacji „Solidarności” na rozmowy i dość długo nie godziły się na udział uważanych przez nie za ekstremistów Michnika i Kuronia.

Władze musiały też przewyciężyć „opozycję” we własnym gronie. Aby doprowadzić do jednoznacznej zgody KC PZPR na rozmowy z opozycją ówczesny I Sekretarz KC PZPR gen. Wojciech Jaruzelski, minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak, premier Mieczysław Rakowski i minister obrony narodowej Florian Siwicki musieli się uciec do swego rodzaju szantażu, jakim była sformułowana przez nich na X Plenum KC PZPR w styczniu 1989 r. groźba odejścia z kierownictwa Partii.

Cele stron

Cele, jakie przyświecały obu stronom zasiadającym do obrad Okrągłego Stołu były różne. Dalekosiężnym celem opozycji była radykalna zmiana ustroju politycznego Polski z komunistycznego na ustrój demokracji parlamentarnej w stylu zachodnim.

Najważniejszym zaś celem bezpośrednim była dla strony opozycyjnej legalizacja „Solidarności” i ściśle związane z tym zniesienie obowiązującego od czasów stanu wojennego zakazu istnienia więcej niż jednego związku w zakładzie pracy.

Naczelnym natomiast celem, jaki przyświecał władzy, było wmontowanie opozycji w istniejący system polityczny państwa, który uległby pewnym, dość istotnym zmianom, lecz w dalszym ciągu pozostałby systemem niedemokratycznym. Uczestniczący w Okrągłym Stole Bronisław Geremek opisał postawę władz wobec opozycji w sposób następujący:

Mówili: Powiedzcie, ile chcecie stanowisk w rządzie, powiedzcie, ile chcecie miejsc w Sejmie, podzielimy się. Zróbmy Radę Gospodarczą – i niech profesor Trzeciakowski będzie jej przewodniczącym.

Mebel

Sam „okrągły stół”, jaki ustawiono w pałacu Rady Ministrów – obecnym Pałacu Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie miał znaczenie głównie symboliczne. Odbywało się przy nim jedynie początkowe, uroczyste spotkanie rozpoczynające rozmowy w dniu 6 II 1989 r., i zamykające całość obrad podpisanie uzgodnionych porozumień 5 IV tego samego roku.

Magdalenka

Merytoryczna część obrad okrągłego stołu toczyła się głównie w ośrodku MSW w podwarszawskiej miejscowości Magdalenka. Z pośród uczestników Okrągłego Stołu wyłonione zostały trzy zespoły robocze: do spraw gospodarki i polityki społecznej (przewodniczyli Władysław Baka i Witold Trzeciakowski), do spraw pluralizmu związkowego (przewodniczyli Aleksander Kwaśniewski, Tadeusz Mazowiecki i Romuald Sosnkowski) i zespół do spraw reform politycznych (Bronisław Geremek i Janusz Reykowski). W obrębie tych zespołów wyodrębniono podzespoły, mające zajmować się kwestiami o charakterze szczegółowym.

Najistotniejszą z politycznego punktu widzenia dyskusją przy Okrągłym Stole były rozmowy na temat nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, koncepcji drugiej izby parlamentu i powołania, w miejsce istniejącej Rady Państwa, urzędu Prezydenta. W dyskusji tej padały różne propozycje. Przedstawiciele strony rządowej proponowali, by reprezentanci „Solidarności” wystąpili na wspólnej z działaczami PZPR bez alternatywnej liście wyborczej, by na tzw. liście krajowej znalazły się zarówno działacze „Solidarności”, jak i PZPR, by druga izba parlamentu składała się z przedstawicieli mianowanych przez prezydenta na wniosek zarówno Solidarności i jak partii obozu rządzącego. Opozycja zdecydowanie odrzucała takie propozycje. Tego rodzaju, jak proponowane przez stronę rządową w początkowej fazie obrad Okrągłego Stołu dzielenie się władzą nie leżało w sferze jej zainteresowań. Jej celem była maksymalnie możliwa, w ówczesnych warunkach, demokratyzacja politycznego ustroju Polski.

Najważniejsze ustalenia

Ostatecznie przy Okrągłym Stole uchwalono powołanie nowego, dwuizbowego parlamentu, oraz urzędu wybieranego przez parlament i wyposażonego w bardzo

szerokie uprawnienia prezydenta. Ustalono zostało, że mandaty w wyborach do Sejmu zostaną z góry podzielone na kilka grup. 65 % miejsc w Sejmie miało być zarezerwowanych dla kandydatów wywodzących się z partii i stronnictw obozu rządzącego (w odpowiednich proporcjach PZPR, ZSL, SD, a także katolickie przybudówki PAX, PZKS i UChS). Na te miejsca kandydować mogli tylko członkowie tych ugrupowań. Natomiast pozostałe 35 % mandatów stanowić miały tzw. mandaty bezpartyjne. Kandydować na nie mogli wszyscy, wszyscy ile tylko zebrali po 3000 podpisów mieszkańców swojego okręgu (kandydaci na miejsca „partyjne” mogli być wystawiani również przez odpowiednie instancje swoich partii).

Całkowicie wolne miały być natomiast wybory do Senatu. Ustalono zostało, że będą się one odbywać według ordynacji (podobnie, jak w przypadku ordynacji do Sejmu) większościowej według zasady, że każde województwo jest okręgiem wyborczym, z którego wybieranych jest dwóch, a w przypadku najludniejszych województw warszawskiego i katowickiego, trzech senatorów. Zasada wybierania po dwóch senatorów z każdego województwa, niezależnie od liczby jego ludności, wymuszona została przez stronę rządową. Przedstawiciele ówczesnych władz sądzili bowiem, że o ile nie wygrają w województwach gęsto zaludnionych, zdominowanych przez wielkie ośrodki miejskie, takich jak warszawskie, krakowskie, wrocławskie, czy gdańskie, to zwyciężą w województwach związanych z mniejszymi ośrodkami. Warto wspomnieć, że propozycja całkowicie wolnych wyborów do Senatu po raz pierwszy sformułowana została przy Okrągłym Stole przez obecnego prezydenta, Aleksandra Kwaśniewskiego. Głównym zabezpieczeniem interesów obozu rządzącego miał być urząd prezydenta. Według przyjętych przy Okrągłym Stole ustaleń, prezydent miał być wybierany na sześć lat przez obie izby parlamentu połączone w tzw. Zgromadzenie Narodowe. Przyznane miały mu zostać bardzo szerokie kompetencje – m.in. prawo weta wobec ustaw uchwalonych przez Sejm (możliwego do przełamania większością 2/3), a także prawo do rozwiązania parlamentu w wypadku, gdyby ten uchwalił ustawę godzącą w konstytucyjne uprawnienia prezydenta związane z szeroko pojętą obronnością i przestrzeganiem istniejących sojuszy wojskowych. Ten przepis miał być swego rodzaju potencjalnym batem na zbyt śmiało poczynania parlamentu.

Zarys nowej sytuacji

Możliwości działania opozycji w nowym systemie rysowały się zatem następująco: nie mając większości w Sejmie, opozycja nie mogłaby w sposób swobody forsować swoich pomysłów ustawodawczych. Myśl, by opozycja mogła wkrótce przejąć ster rządów prawdopodobnie nikomu nie przychodziła do głowy. Ale mając większość w Senacie, opozycja mogła, korzystając z przysługującego drugiej izbie prawa weta blokować ustawy uchwalone przez Sejm. A ponieważ do przełamania senackiego weta miało być w Sejmie potrzebnych 2/3 głosów, przełamanie weta Senatu nie byłoby możliwe

(przynajmniej w wypadku maksymalnie korzystnego dla opozycji wyniku wyborów) bez zgody opozycji – mogącej liczyć na 35 % miejsc w Sejmie. Uchwalane prawa musiałyby więc stanowić kompromis. Istotnym uprawnieniem Senatu miało być też prawo do inicjatywy ustawodawczej. W ten sposób opozycja mogłaby przedstawiać Sejmowi swoje propozycje ustawodawcze i domagać się wprowadzenia ich pod obrady.

Ataki

Już w trakcie rozmów, Okrągły Stół był ostro atakowany przez część opozycji. Biorących udział w rozmowach działaczy „Solidarności” nazywano zdrajcami i kolaborantami. Padały oskarżenia, że to samozwańcze elity porozumiewają się ponad głowami społeczeństwa i wbrew jego interesom. Krytykowany był niedemokratyczny styl wyłonienia reprezentacji „Solidarności” (uczestnicy obrad zostali wybrani przez Lecha Wałęsę) a także to, że przedstawiciele strony opozycyjnej przy Okrągłym Stole wywodzili się z jednego jakoby tylko, z pośród wielu w opozycji, kręgów polityczno – ideowych. Popularne w niektórych kręgach opozycyjnych stało się hasło o „zmowie czerwonych z różowymi” (niektórzy reprezentanci strony opozycyjnej – np. Jacek Kuroń i Bronisław Geremek, byli kiedyś w PZPR).

Głównym jednak problemem, jeśli chodziło o doprowadzenie do porozumienia między władzą a opozycją była krecia działalność OPZZ. Organizacja ta, zażarcie broniąca swego monopolu na działalność związkową, usiłowała – występując w roli „obrońców ludu pracującego” przelicytować „Solidarność” na płaszczyźnie obrony praw pracowniczych. Ostatniego dnia obrad, gdy porozumienia były już gotowe do podpisania przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz omal nie doprowadził do zerwania rozmów. Zażądał on mianowicie, by oprócz przemawiających na zakończenie obrad Czesława Kiszczaka i Lecha Wałęsy mógł on zabrać głos jako przedstawiciel tzw. „trzeciej strony” przy Okrągłym Stole. Należy przy tym pamiętać, że Miodowicz był członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

Ostatecznie Miodowicz swoje przemówienie wygłosił, a porozumienia zostały podpisane. Poza legalizacją i perspektywą częściowo tylko wolnych wyborów do parlamentu nie gwarantowały one „Solidarności” zbyt wiele. Najważniejsze zmiany miały dopiero nadejść. Ale to właśnie Okrągły Stół otworzył do nich drogę.

[Strona główna](#)